

Matka Teresa z Kalkuty została ogłoszona świętą.

Dokonał tego papież Franciszek podczas Mszy św.
na placu św. Piotra w Watykanie

Na początku liturgii z prośbą o kanonizację założycielki
Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości zwrócił się do Ojca Świętego prefekt Kongregacji Spraw
Kanonizacyjnych

kard. Angelo Amato.
Następnie
przedstawił on
krótki życiorys
Matki Teresy.

Po odśpiewaniu
przez
zgromadzonych
litanii do Wszystkich
Świętych, papież
wygłosił uroczystą



Bóg posyła Was i mnie,
by udowodnić, że kocha
ten świat, że wciąż
ma dla niego litość.

To my musimy być Jego
miłością, Jego współczuciem
w dzisiejszym świecie.

Matka Teresa z Kalkuty



formułę kanonizacyjną. Jego słowa zostały owacyjnie przyjęte przez uczestników Mszy św.

Dwie siostry Misjonarki Miłości (w tym jedna z pierwszych postulantek, przyjętych do zgromadzenia przez założycielkę) przyniosły przed ołtarz relikwie nowej świętej. W drewnianym relikwiarzu w kształcie krzyża znajduje się krew Matki Teresy.



W homilii Franciszek powiedział, że „Matka Teresa przez całe swoje życie była hojną szafarką Bożego miłosierdzia”. Stała się „dyspozycyjną dla wszystkich poprzez przyjęcie i obronę życia ludzkiego, zarówno nienarodzonego jak i opuszczonego i odrzuconego”.

Zaangażowała się w obronę życia nieustannie głosząc, że „ten kto się jeszcze nie narodził jest najslabszym, najmniejszym, najbiedniejszym”. Pochylała się nad osobami konającymi, pozostawionymi, by umrzeć na poboczu drogi, uznając godność, jaką obdarzył je Bóg; mówiła możnym ziemi, aby uznali swoje winy w obliczu zbrodni ubóstwa, które sami stworzyli. Miłosierdzie było dla niej „solą” nadającą smak każdemu z jej dzieł



oraz „światłem” rozjaśniającym ciemności tych, którzy nie mieli nawet łez, aby oplakiwać swoje ubóstwo i cierpienie - wskazał papież.

Wywiad o Matce Teresie z postulatorem jej sprawy kanonizacyjnej

Dziesiątki tysięcy wiernych spodziewane są w niedzielę 4 września na kanonizacji bł. Matki Teresy z Kalkuty. Założycielka zgromadzeń Misjonarek i Misjonarzy Miłości poświęciła swoje życie, by pomagać najbiedniejszym z biednych, chorym, umierającym i niekochanym.

Podkreślił, że jej „misja na obrzeżach miast i na peryferiach egzystencjalnych pozostaje dzisiaj wymownym świadectwem bliskości Boga wobec najuboższych z ubogich”. - Dzisiaj przekazuję tę symboliczną postać kobiety i osoby konsekrowanej całemu światu

wolontariatu: niech ona będzie waszym wzorem świętości! Niech ta nieustrudzona pracownica miłosierdzia pomaga nam zrozumieć coraz bardziej, że naszym jedynym kryterium działania jest bezinteresowna miłość, wolna od wszelkiej ideologii i od wszelkich ograniczeń, skierowana do wszystkich niezależnie od języka, kultury, rasy czy religii - prosił Franciszek.





Zacytował słowa Matki Teresy: „Być może nie znam ich języka, ale mogę się uśmiechnąć”. - Nieśmy w sercu jej uśmiech i obdarzajmy nim tych, których spotkamy na naszej drodze, zwłaszcza cierpiących. W ten sposób otworzymy perspektywy radości i nadziei wielu ludziom przygnębionym oraz potrzebującym zrozumienia i czułości - wezwał Ojciec Święty.

Wyznał, że że

prawdopodobnie trudno nam będzie nazywać założycielkę Misjonarek Miłości św. Teresą, bo jej „świętość jest tak bliska nam, tak czuła i owocna, że spontanicznie nadal będziemy ją nazywać Matką Teresą”.

Podkreślił, że „nie ma alternatywy dla miłosierdzia”, a „ci, którzy poświęcają się w służbie braciom, chociaż o tym nie wiedzą, są ludźmi miłującymi Boga”. - Wszędzie tam, gdzie jest wyciągnięta ręka, prosząca o pomoc, by powstać, tam powinna być nasza obecność i obecność Kościoła, która wspiera i daje nadzieję - przekonywał Ojciec Święty.



W wielojęzycznej modlitwie wiernych proszono Boga m.in. za najuboższych tej Ziemi i za prześladowanych chrześcijan, a także za ludzi sprawujących władze, by zawsze szukali prawdziwego dobra człowieka.



Pod koniec Mszy św., w której wzięło udział 120 tys. wiernych, Franciszek odmówił z nimi modlitwę „Anioł Pański”. W poprzedzającym ją pozdrowieniu zawierzył wstawiennictwu Matki Teresy uczestników Jubileuszu Wolontariuszy i

Pracowników Dziel Miłosierdzia, którego zwieńczeniem była ta liturgia. - Niech ona nauczy was codziennie kontemplować i adorować Jezusa ukrzyżowanego, aby Go rozpoznać i służyć Mu w naszych potrzebujących braciach - mówił papież.

Przypomniwał też „osoby, które oddają swoje życie w służbie braciom w warunkach trudnych i niebezpiecznych”. - Mam na myśli przede wszystkim wiele zakonnic, które oddają swoje życie nie szcędząc siebie. Módlmy się szczególnie dla hiszpańską



zakonnice-
misjonarkę, siostrę
Isabel, która została
zabita dwa dni
temu w stolicy
Haiti, kraju bardzo
boleśnie
doświadczonym,
któremu życzę, by
ustwały takie akty
przemocy i nastąpiło
dla wszystkich
większe
bezpieczeństwo.

Pamiętajmy także o
innych siostrach, które niedawno doświadczyły przemocy w innych krajach - wezwał Franciszek.

Liturgiczne wspomnienie św. Matki Teresy z Kalkuty będzie obchodzone 5 września, tak jak było
dotychczas po beatyfikacji w 2003 r..

